Cena numeru 15 gr.

Nr. 82 Sobota 9 kwietnia 1927 roku. Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko

Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88.

Prenumerata 4 zł. miesięcznie wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie gr 60, w tekście zł 1, za tekstem gr 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

GREMO wystąpi dziś w sali im. Kilińskiego

MARYLA

KAWA

NA NADCHODZĄCY SEZON POLECAMY:

KILKA GATUNKÓW KAWY NA BIAŁĄ (do mleka), ORAZ SPECJALNE MIESZANKI (na czarną) PIERWSZORZĘDNEJ FIRMY WARSZAWSKIEJ „L. B. JANKIEWICZ"

Przesyłki otrzymujemy dwa razy tygodniowo, co zapewnia, że kawę posiadamy zawsze świeżo paloną.

Powyższe polecamy uwadze Sz. Klijenteli Handel towarów kolonjalno-gastronom. i delikatesów

MICHAŁ STRZELEC i TOMASZ MESJASZ (DAW. B. MĘCIKIEWICZ)

PIOTRKÓW, UL. KALISKA L. 22.

KAWA

Wyrok w procesie Baua i M. Lindego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA, 9. 4. W dniu wczorajszym sąd okręgowy wydał wyrok w toczącym się procesie Baua i Marjana Lindego, skazując pierwszego na półtora roku, a drugiego na jeden rok więzienia. Obydwaj skazani zaskarżyli wyrok ten do sądu apelacyjnego. Sąd okręgowy utrzymał w mocy ten sam środek zapobiegawczy, to znaczy: dla Baua zabezpieczenie hipoteczne na 40.000 złotych, a dla Lindego takież samo zabezpieczenie na 500.000 zł.

Nowy prezydent Łotwy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA, 9. 4. Według nadeszłych tu oficjalnych wiadomości, prezydentem Łotwy został wybrany notarjusz Semgale, urodzony w roku 1871. Nowy prezydent jest z zawodu prawnikiem. Ukończył wydział prawny w Moskwie, następnie był adwokatem w Rydze, zaś od roku 1921 — 1923 był ministrem spraw wojskow. W czasie utworzenia się Rady Narodowej, zasiadał w niej jako członek gdzie dał się poznać jako gorliwy zwolennik Rządu Narodowego.

Ostatnio zaś zajmował stanowisko notarjusza. Do jego wyboru walnie przyczyniły się partje włościjańskie.

Podwyżki dla kolejarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA, 9. 4. Rada Ministrów postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu przyznać podwyżkę drużynom parowozowym i konduktorskim do dodatku, tak zwanego drogowego. Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzplitej w tej sprawie ukaże się w dniach najbliższych i zawierać będzie szczegóły tej podwyżki.

Przypuszczalne warunki pożyczki.

WARSZAWA, 8. 4. Jak słychać pożyczka ma wynosić 70 miljonów dolarów, w połowie na cele stabilizacyjno-walutowe, w połowie na cele inwestycyjne. Cała kwota wpłynęłaby wprost do Banku Polskiego.

35 miljonów dolarów na stabilizację waluty byłoby użyte na wykup biletów zdawkowych i na powiększenie kapitału zakładowego Banku Polskiego.

Druga część zostałaby użyta na inwestycje, w tej chwili bliżej nieokreślone. Jadną z pierwszych inwestycji byłałby budowa oklei, łączącej Górny Śląsk z morzem (Katowice—Łódź — Gdynia) i Górny Śląsk z kresami wschodniemi (Katowice — Sandomierz — Kiwerce).

Amerykanie zastrzegają sobie na trzy lata obsadzenie czterech miejsc w radzie nadzorczej Banku Polskiego. Czterej członkowie Rady mieliby być: Anglik, Francuz, Szwajcar i Amerykanin (p. Smith.).

Stabilizacja złotego miałaby nastąpić zgodnie z propozycją prof. Kemmerera po kursie 9 zł. za dolara.

Po zawarciu pożyczki zostałyby podjęte rokowania o udzielenie Polsce dalszych pożyczek na cele inwestycji kolejowych i przemysłowych.

Wojna chińsko-bolszewicka.

SZANGHAJ, 8. 4. (A.W.) Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Pekinem uważają tutaj nieuchronną możliwość starć chińsko-rosyjskich na granicy Mandżurji jest bardzo prawdopodobne. Tutejsze koła suggerują, że Japonia niewątpliwie musiała obiecać Czang-Tso-Linowi pomoc zbrojną na wypadek zaatakowania go przez Sowiety. Czang-Tso-Lin skoncentrował już w Mandżurji 200 tys. wojska.

„United Press" donosi, że nad granicą Mandżurji szczególne w Czycie i Chabarowsku władze sowieckie skoncentrowały znaczne ilości piechoty i akwalerji sowieckiej, w tem większe oddziały dywizji europejskich. Koła polityczne Japonji uważają sytuację za bardzo poważną.

Projekt wstrzymania podwyżek komornego

dla mieszkań dwupokojowych.

WARSZAWA, 8. 4. W ministerstwie Spraw Wewn., przy udziale przedstawicieli ministerstw: skarbu, rolnictwa, pracy i opieki społecznej, rozważano wczoraj możliwość wstrzymania podwyżek dla mieszkań drugiej kategorji, t. zn. tych, które w bieżącym kwartale mają płacić 78 procent komornego przedwojennego. W sprawie tej, jednak, konkretnych wniosków jeszcze nie powzięto.

Jak słychć, z ewentualnych ulg w formie wstrzymania podwyżek komornego skorzystałaby nie całość lokali, o których wspomina druga kategorja, a które wszystkie płacą 78 procent komornego przedwojennego, lecz tylko lokale dwuizbowe z kuchnią.

Natomiast inne lokale zawarte w drugiej kategorji, a więc trzypokojowe i większe ponad trzy pokoje, ale zajęte przez zarejestrowane szkoły, zakłady, spółdzielnie i związki robotnicze, lub mieszczące pracownie rzemieeślnicze, w dalszym ciągu opłacałyby komorne, wzrastające co kwartał o 6 procent, aż do normy przedwojennej.

Ustawa o spoczynku niedzielnym.

WARSZAWA, 8. 4. Od kilku dni, jak wiadomo, odbywają się w ministerjum spraw wewnętrznych narady których celem jest przygotowanie podstawy do zmiany ustawy o spoczynku niedzielnym.

Przedstawiciele poszczególnych ministerjów oraz członkowie komitetu „rzeczoznawców do spraw mniejszości" porozumiewali się z przedstawicielami organizacji gospodarczych i robotniczych żydowskich.

Prawdopodobnie już dzisiaj komitet „rzeczoznawców" ma uchwalić tezę, na której podstawie rząd zamierza opracować projekt noweli. Koła rządowe przewidują, że sprawa zmiany ustawy o spoczynku niedzielnym załatwiona będzie w ciągu miesiąca.

Koniec strajku w Hucie Bankowej

Dąbrowa Górniaza, 8-4 P.A.T. W związku ze strajkiem w Hucie Bankowej wynikłym z powodu wydalenia z pracy kilku robotników odbyła się dziś wieczorem konferencja inspektora pracy, przedstawicieli starostwa i policji z zarządem huty, na której zarząd zgodził się przyjąć wydalonych robotników, z tem, że zatrudni ich w innych działach. Wobec tego robotnicy uchwalili przystąpić do pracy już od dzisiejszej nocnej zmiany.

Kara śmierci za zabójstwo.

WARSZAWA, 8. 4. (PAT) Sąd Okręgowy, jako doraźny w Pińsku na sesji wyjazdowej w Łunińcu wyrokiem z dnia 7 kwietnia r.b. skazał mieszkańców wsi Milacze, gm. Wysocka, pow Stoliński, Teodozego, lat 22 i Teodora, lat 24, Sawiczów na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Skazani w dniu 9 marca r.b. podstępnie sprowadzili do zabudowań Teodozego Sawicza handlarza Pinkusa Porelsztajna, gdzie, bijąc go kołkami drewnianemi w głowę, spowodowali strzaskanie czaszki, uszkodzenie mózgu i natychmiastową śmierć, a następnie zabrali mu w celu przywłaszczenia 90 rubli rosyjskich w złocie i 6 zł. 35 gr. w walucie polskiej.

Obrona i skazani wnieśli telegraficzną prośbę o ułaskawienie, powołując się na młody wiek, niski poziom umysłowy, wady fizyczne Teodora Sawicza, uprzednią niekaralność oraz przyznanie się do winy we wszystkich przejawach procesu.

Pan Prezydent Rzplitej do prośby tej się przychylił i zamienił w drodze łaski karę śmierci na pozbawienie wszystkich praw stanu i osadzenie obu skazanych na bezterminowe ciężkie więzienie.

Abonenci telefoniczni Warszawy

skarżą «Pastę» do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA, 9. 4. W związku z rozporządzeniem ministra poczt i telegrafów, mocą którego zostały wprowadzone liczniki telefoniczne w Warszawie i Łodzi, odbył się tu wielki wiec abonentów sieci telefonicznej warszawskiej, na tkórym uchwalono zaskarżyć PASTĘ do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, co jest równorzędne z zaskarżeniem także i rozporządzenia ministra p. Miedzińskiego.

Ponadto uchwalono bojkot telefonów.

Zwrot mienia.

WARSZAWA, 8. 4. Prezes delegacji polskiej w komisjach reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie, z siedzibą w Leningradzie, dyr. Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie, dr Edward Kuntze, wyjechał do Moskwy i Leningradu w sprawach, związanych z reewakuacją mienia.

DZIŚ LOSOWANIE.

Losowanie tak w Piotrkowie, jak i w Tomaszowie odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej wieczorem: w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 75, w sali teatralnej Katolickiego Towarzystwa Dobroczynnosci, zaś w Tomaszowie w administracji „Głosu Tryb." przy Pl. Kościuszki 15, m. 31.

„CZERWONY BŁAZEN"

Kino-teatr „Czary" wyświetla obecnie 10 aktowy dramat polskiej wytwórni filmowej, „Leo-Film". Przeróbka ta z głośnej powieści sensacyjnej Błażejewskiego, wykonana jest wprost po mistrzowsku. Jest to dowodem, że film polski do którego początkowo wszyscy mieli jakieś dziwne uprzedzenie, wkracza na lepsze tory, wybija się, toruje sobie drogę, idzie coraz wyżej.

Dziesięć długich aktów „Czerwonego Błazna", to dwie godziny wysokiego napięcia, dwie godziny niezwykłych wypadków, na które się patrzy z zapartym oddechem.

Wreszcie, pocieszne figle „Pata" i „Patachona", ładne tańce Możdżyńskiej i śpiew fenomenalnego mężczyzny („Messalini"), imitującego wszystkiemi swemi ruchami, gestami i głosem kobietę, kończą każdy seans ku zawoleniu publiczności.

Echa wycieczki parlamentarzystów polskich.

(Od własnego korespondenta «Głosu Trybunalskiego»).

Paryż w kwietniu.

Na wstępie, objektywne stwierdzenie faktu: cała prasa francuska — stołeczna i prowincjonalna — bardzo przychylnie oceniła wyniki podróży naszych parlamentarzystów. Wszystkie dzienniki — oczywiście, z wyjątkiem bolszewickiej „Humanite" — zamieściły szereg obszernych sprawozdań i okolicznościowych artykułów, w życzliwym tonie utrzymanych, a dowodzących, że opinję publiczną, bez względu na przekonania partyjne poszczególnych odłamów społeczeństwa, ta wycieczka rzeczywiście interesuje. Posłowie i senatorowie nasi byli często witani i podejmowani w sposób, przekraczający ramy oficjalnych przyjęć.

Otóż musimy sobie szczerze i otwarcie powiedzieć, że należało niejedne i niemałe trudności uprzednio pokonać, by zdobyć tym razem coś znacznie pozytywniejszego, niż platoniczne okrzyki: „Vive la Pologne!" Pozyskać w tutejszych kołach parlamentarnych zrozumienie naszych konieczności państwowych, uzasadnić nienaruszalność naszego status quo terytorjalnego, przekonać o naszym pacyfizmie „sans peur et reproche" było celem wcale nie łatwym do osiągnięcia. Złożyły się na to również okoliczności, mające swoje źródło w doniosłych zmianach lokalnych, spowodowanych wytworzeniem się nowej większości w Izbie Deputwanych. Niewątpliwie, Kartel Lewicowy, który doszedł do władzy po klęsce, zadanej w czasie wyborów Blokowi Narodowemu, miał liczne zastrzeżenia w kwestji obowiązków, przypadających Francji na skutek zawartego z nami sojuszu.

Międzynarodowe położenie Polski, nie było wtedy, prawdę mówiąc, zbyt pomyślne: byliśmy w jaskrawo podkreślanej niełasce u Lloyd George'a, na sesjach genewskich występowaliśmy przeważnie w roli oskarżonego. Niemcy odmawiały wszelkiego z nami porozumienia, bolszewicy posądzali nas o chęć sprowokowania nowej wojny, etc., etc. Politycy francuscy, szukający za każdą cenę zgody z Berlinem, pragnący nawiązać bliższe stosunki z Moskwą, starający się unikać konfliktów z Londynem obawiali się, że przyjaźń z Warszawą stanowić może poważną przeszkodę w spełnieniu ich planów. Wiele pracy wymagało oczyszczenie naszej przyjaźni z nalotu tych płonnych lęków, wykazanie, że jest ona dla obu stron korzystna, że stanowi gwarancję trwałego pokoju, a nie groźbę zbrojnych zatargów! Można śmiało, kategorycznie stwierdzić, że dzięki konsekwentnej, przezornej i zdecydowanie pacyfistycznej polityce naszej pozyskaliśmy zaufanie centrum i niemal całej lewicy w Izbie Deputowanych.

Parlamentarzyści tutejsi, należący do radykalnego, radykalno - socjalistycznego i socjalistycznego stronnictwa mieli doskonałą możność przekonać się — w rozmowach z naszymi posłami i senatorami, wszystkie znaczniejsze ugrupowania Sejmu oraz Senatu reprezentującymi — jak niesłusznemi były ich uprzedzenia, jak błędnemi pewne pojęcia. Pytania, mniej lub więcej jasno i otwarcie sformułowane, sypały się w ciągu tych kilku tygodni, jak z rogu obfitości; wiadomo już dziś, że odpowiedzi wywarły duże i głębokie wrażenie w tutejszych sferach miarodajnych. Polska, ziejąca nienawiścią do Niemiec, Polska, ślepe narzędzie w rękach Anglji, Polska, sposobiąca się zamienić Gdańsk na Kłajpedę (!), Polska, ośrodek knowań antisowieckich, Polska znajdująca się pod batem dyktatorskim, Polska, kraj najstraszliwszego terroru białego, Polska, nielitościwie gnębiąca mniejszości narodowe — w to wszystko nie uwierzy już żaden poważny polityk francuski, bona fide myślący. Niedwuznaczne oświadczenie, złożone przez lewicowych deputowanych w sprawie nietykalności polskich granic zachodnich, dowodzi, że demokratyczne koła pojęły wreszcie, iż to nasze „Existenzminimum" terytorjalne, względami historycznemi, etnograficznemi, gospodarczemi i politycznemi absolutnie nie może być kwestjonowane.

Rzeczowe wyjaśnienia, udzielone przez naszych parlamentarzystów zarówno narodowo - demokratycznych jak i socjalistycznych, obaliły potwarcze legendy o kneblowaniu opinji publicznej w Polsce, o „bagnetowym" systemie rządów, o sponiewieraniu ideałów wolnościowych, zadały kłamtym różnym wieściom tendencyjnym które niechętnie uspasabiały do nas postępowy odłam tutejszego społeczeństwa. Rezultaty całej tej podróży okazały się tem wydatniejsze, że reprezentanci Sejmu oraz Senatu nie ograniczyli się do pobytu w Paryżu, lecz objechali także szereg miast prowincjonalnych. Kto zna bardzo ważną rolę, odgrywaną w życiu politycznem Francji przez prowincję stale i energicznie walczącą z centralistyczną hegemonją stolicy, ten łatwo zrozumie realne korzyści takiego programu podróży. Odwiedzenie Bordeaux, Marsylji, Lyonu, Lille, etc nawiązanie kontaktu z tamtejszemi leaderami politycznymi oddało sprawie polsko-francuskiego zbliżenia niocenione usługi. Sojusz z nami staje się coraz bardziej popularnym w szerokich masach społeczeństwa tutejszego.

Z. K.

Wieści z kraju.

P. Wł. Grabski

ostrzega przed oddaniem Banku Polskiego pod kontrolę międzynarodowej finansjery.

P. Władysław Grabski zabiera głos na łamach Kurjera Warszawskiego, w ostrych rysach przedstawiając niebezpieczeństwo grożące Polsce w razie udzielenia przedstawicielom zorganizowanego kapitału międzynarodowego tytułu prawnego i faktycznej możliwości kontrolowania naszej polityki. Charakterystycznem jest, że mimo iż projektowana pożyczka przypaść ma skarbowi państwa a nie Bankowi Polskiemu, rząd skłonny był ulec żądaniom amerykanów i wprowadzić kontrolerów do rady Banku Polskiego. Jasną jest rzeczą, pisze p. Grabski, że kontrola ta formalnie tylko tyczyłaby działalności Banku Polskiego, faktycznie bowiem byłby nią krępowany rząd. P. Grabski wyraża swoje zadowolenie, że rząd najwidoczniej odrzucił wspomniane warunki zagranicy i że rokuje o pożyczkę na innych już zupełnie podstawach.

Proces W. Baua i Marjana Lindego

W dniu 6 b. m. warszawski Sąd Okręgowy rozpoczął rozpoznawanie sprawy Baua i Marjana Lindego, oskarżonych z art. 51 i 440 k. k. o podrobienie dokumentu z dnia 2 października 1926 stwierdzającego w imieniu prezesa P. K. O. Huberta Lindego Stanisławowi Pomerskiemu należy się od P. K. O. suma 80 tys. złotych, które otrzyma 2 kwietnia 1926 r. Oskarżonych bronią: Baua adw. Brokman; Marjana Lindego adw Śmiarowski i Polikier. Jako powód cywilny z ramienia prokuratorji jeneralnej występuje st. radca Werner. W dniu onegdajszym przesłuchano 5 świadków z ogólnej liczby 20. Byli to Adam Żelochowski b. wiceprezes P. K. O. Kazimierz Lalewicz, b. sekretarz generalny (i ówczesny radca prawny P. K. O. nadto Naftal Szyja Kontajer, Jakób Dawid Dymentman oraz hr. Broel Plater b. właściciel majątku Petrykozy. Zeznania do zagmatwanej sprawy nie wniosły na razie wiele nwego światła. Z ważniejszych momentów pierwszego dnia rozprawy podkreślić należy, iż oskarżony M. Linde zeznał z naciskiem, iż nigdy z kredytu P. K. O. nie korzystał, co św. Żelochowski potwierdził. Do sprawy powołano 5 biegłych są nimi: Jerzy Sułek, jako znawca pisma maszynowego Henryk Kwieciński kaligraf Bolesław Dobkiewicz i Rudolf Niedermajer w charakterze biegłych buchalterów i inż. Stanisław Szymankiewicz z Państwowych Zakładów Graficznych. Dziś dalsze zeznania świadków.

Przebieg sprawy według aktu oskarżenia przedstawia się jak następuje: 8 kwietnia 1926 r. postawiony już wówczas w stan oskarżenia Hubert Linde zapytany przez władze śledcze na moment przed rozpoczęciem jego sprawy głównej, czy w dn. 2 października 1926 r. podpisał dokument gwarancyjny na sumę 80 tys. zł. które PKO. miała wypłacić St. Pomerskiemu, który z kolei scedował powyższy dokument na Korntajera, w dniu 2 kwietnia 1926 r. oświadczył, iż nie przypomina sobie jakoby podobny dokument wydawał i jeśli podpis jego jako prezesa PKO. na takim dokumencie figuruje to jest on podrobiony.

W r. 1921 PKO. nabyła nieruchomość przy ul. Szczęśliwej Nr. 7, obciążoną długiem hipotecznym 115 tys. rubli, na rzecz Korntajera. Dług ten od Korntajera nabył Wilhelm Bau za sumę 130 tys. zł. podstawiając jako nabywcę swego szwagra Sz. Pomerskiego. Z sumy tej 50 tys. wpłacił gotówką, na resztę zaś wydał gwarancję P. K. O., podpisaną przez śp. Huberta Lindego, płatną po 6 miesiącach. Gwarancję tę Bau otrzymał za pośrednictwem Marjana Lindego. Niedługo potem wydział prawny PKO. na podstawie orzeczenia prokuratorji jeneralnej zaopinjował, iż dług hipoteczny z nieruchomości przy ul. Szczęśliwej na tak wysoką sumę zwaloryzowany być nie może, szacując go na około 75.000 do 90.000 zł. Równocześnie w połowie października 1925 r. Hubert Linde przeszedł w stan dymisji, więc realizacja tego długu napotkała na trudności. Wówczas Marjan Linde zażądał zwrotu gwarancji, którą oddał Hubertowi Lindemu. Z tą chwilą zaginął wszelki ślad po oryginale, a pozostała jedynie w rękach Korntajera kopja.

Drugi dzień procesu wypełniły zeznania licznych świadków, którzy przynieśli szereg szczegółów stopniowo wyjaśniających zawiłe i zagmatwane tło z jakiego wynikł obecny proces. Wniesiono również szereg przyczynków do tajemniczej konstrukcji prawnej procesu, która jak wiadomo opiera się na jednym ustępie zeznań śp. Lindego, złożonych w zupełnie wyjątkowych okolicznościach oraz na kopji tajemniczego dokumentu, którego orginał zaginął. Świadek płk. Kilarski, u którego śp. Hubert Linde mieszkał po dymisji z PKO. oświadczył, iż w czasie procesu nastąpiło bardzo znaczne oziębienie stosunków między śp. Hubertem a Marjanem, co doprowadziło do zupełnego zerwania. Świadek dodał, iż ś. p. Hubert jeszcze przed procesem analogicznie zachował się w sprawie drugiej gwarancji, zaprzeczając w perwszej chwili jakoby ją podpisywał, co przypomniał sobie dopiero po kilku dniach.

Świadek adw. Podolski oświadczył, iż rozmawiał z śp. H. Lindem w sprawie wykup na hipoteki od Korntajera przez Pomerskiego a następnie kilkakrotnie poruszał tę sprawę z radcą prawnym PKO. Lalewiczem. Sensacyjne zeznania złożył świadek Madejski, który zeznał, że w czasie toczącej się rozprawy śp. H. Linde oświadczył wyraźnie, iż takiej gwarancji nie może być, ponieważ wszystkie jakie wydał, zostały zniszczone, m. in. i ta na 80 tys. Jeśli pojawiła się nowa, to musi być sfałszowana. Świadek Musiewiczowa, u której mieszkał śp. H. Linde, oświadczyła, iż w pierwszej chwili po otrzymaniu wiadomości o nowej gwarancji H. Linde wykazał wielkie zdenerwowanie, szukał w notatkach, poczem rzekł: „A może ja podpisałem?". Było to przed zeznaniem u sędziego śledczego. Św. Hertz b. naczelnik wydziału papierów wartościowych PKO. przedstawił warunki udzielania kredytów lombardowych PKO. Św. Jan Fryling, radca MSZ. znał Marjana Lindego z lat dziecinnych jako człowieka wielce zamożnego i był świadkiem jego filantropijno-społecznej działalności na rzecz polskich uchodźców w r. 1915 na terenie Rumunji. Polacy, którzy wrócili do Polski stworzyli we Lwowie w r. 1918 fundacje im. Marjana Lindego na rzecz niezamożnej młodzieży jako wyraz wdzięczności dla jego akcji filantropijnej, albowiem zwrotu za pomóg udzielanych polakom na obczyźnie nie przyjmował. Św. Hryniewicz b, naczelnik kontroli budowlanej w PKO. przypomniał iż H. Linde tuż po przesłuchaniu przez sędziego śledczego w dniu swojej rozprawy rzekł: Wiem o tej gwarancji na 80 tys. zł. lecz nie wiem teraz, skąd się ona wzięła.

Świadek Niewiadomski b. bułk. armji rosyjskiej poznał Marjana Lindego w r. 1918 w Bukareszcie. Łączyły go bardzo bliskie stosunki z Marjanem i Hubertem Linde. Św. dr. Stańkowski zawiaduje od r. 1924 majątkiem Marjana Lindego w Polsce. Przedstawił on obszernie stan majątkowy oskarżonego oraz przyczyny dla których Marjan Linde, postawiony w stan oskarżenia nie mógł zajmować się terminowem uregulowaniem swych zobowiązań z końcem 1925 r. Przedstawił również w jaki sposób uregulowano w PKO. poprzednie dwie gwarancje. Przed zakończeniem posiedzenia złożyli wyniki ekspertyzy biegli: p. Kwieciński ekspertyzę charakterów pisma na kopji dokumentu oraz inż. Szymankiewicz ekspertyzę gatunku papieru. W toku rozprawy zastępca prokuratorji jeneralnej starszy radca Werner zakomunikował sądowi, iż został powiadomiony w ostatniej chwili o tem, że safes Baua w PKO. jest opieczętowany od lutego 1926 r. wobec czego, istnieje prawdopodobieństwo, iż skrypt dłużny PKO. na 80 tys. zł. znajduje się w tym safesie. Wobec tego oświadczenia, sąd po naradzie nakazał sędziemu śledczemu dokonać otwarcia schowku depozytowego w obecności zainteresowanych stron.

W safesie jednak nic nie znaleziono. Był on pusty.

Wybór króla cygańskiego w Poznaniu.

W ostatnich dniach zauważono silny napływ cyganów do Poznania. Koczownicy rozkładają się obozem w rozmaitych stronach miasta. Przez ulice miasta wędrują od czasu do czasu ich barwne wozy, w których przenoszą się z miejsca na miejsce, poszukując wygodnego miejsca na obóz. Cyganie przybywają również całymi transportami w pociągach towarowych.

Jeden z cyganów opowiedział ciekawe rzeczy o celu tego olbrzymiego zjazdu cygańskiego w Poznaniu.

Oto w zimie zmarł sędziwy król plemienia cygańskiego Bela Aktar, który „panował" niemal 60 lat. Po jego śmierci powinien objąć władzę syn. Ponieważ jednak Bela zmarł, nie zostawiając syna o koronę ubiegają się dwaj jego wnukowie Gabor i Jean Penyekowie, synowie jednej z córek starego władcy. Starszyzna cygańska postanowiła rozstrzygnąć spór między „królewicami" w ten sposób, że postanowiono odbyć wybory, w których wyniku władzę zatrzyma jeden z Penyaków. Jako miejsce elekcji wyznaczono Poznań względnie jego najbliższą okolicę dokąd polecono udać się wszystkim wędrującym po świecie rodzinom należącym do plemienia starego Aktara. Aczkolwiek osobliwą elekcję wyznaczono na pierwsze dni maja, rodziny te już dzisiaj zjeżdżają do Poznania. Plemię jest bardzo liczne, ale nasz informator nie umie podać nawet przypuszczalnej liczby swoich rodaków z których bardzo wielu nawet nie zna. Koronacja nowego króla odbędzie się — według zapewnień — bardzo uroczyście.

Wyrok w sprawie „Gazety Robotniczej".

Onegdaj w Katowicach przed wojskowym sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciw por. Blewowi i por. Przyjemskiego w sprawie zajścia w redakcji „Gazety Robotniczej" w Katowicach w dn. 9 marca rb. Rozprawie przewodniczył ppułk. K. S. Kappel, oskarżał prokurator major dr. Żebracki, bronił major K. S. Skrzywan.

Jako świadkowie ze strony redakcji „Gazety Robotniczej" zeznawali ppł. pos. Biniszkiewicz, red. Sławik, który zarazem był oskarżycielem prywatnym i p. Mayer. Ze strony poruczników świadków nie było.

Sąd wydał wyrok, skazujący por. Blewa na 50 zł. grzywny i por. Przyjemskiego na 40 złotych.

Mebelki i lalki będą rozlosowane dziś o godz. 6-ej wieczorem

Ruch na polskiem morzu.

W ciągu marca ruch portu w Gdyni wzmógł się w stosunku do lutego o przeszło 50 proc. Zawinęły do portu w marcu 34 statki morskie o łącznej ładowności 24.764 ton r. netto (w luym 21 statków z 14.288 ton) wśród statków tych było 20 parowców, 2 motorowce, 1 holownik, 1 lichtuga morska, 1 żaglowiec z motorem. Polskich statków było 4 z 4.488 ton, szwedzkich 12 z 6.787 ton, francuskich 3 z 4.507 ton, łotewskich 3 z 3.781 ton, niemieckich 5 z 2.228 ton, estońskich 2 z 1.112 ton, duńskich 3 z 1.041 ton, gdańskich 2 z 841 ton. 32 z tych statków zawinęły pod balastem, 2 (2 razy par. Pologne) z 32 pasażerami i 26 ton drobnicy. Wyszły w marcu z Gdyni 34 statki morskie o łącznej ładowności 23.036 ton, w tej liczbie 26 parowców, 2 motorowce, 2 holowniki, 3 lichtugi, 1 żaglowiec z motorem. Statki te wywiozły razem węgla 45.878 ton, desek 528 ton, 2 statki wyszły próżne. Pasażerów odjechało morzem do Francji 671.

Ostatni „mohikanin"

Opieka nad bobrami.

Bóbr, zamieszkający na Kresach Wschodnich naszego Państwa, począł po wojnie ginąć z zastraszającą szybkością wskutek rozpowszechnionego kłusownictwa. Ażeby uchronić ostatnie polskie bobry od zagłady, postanowiło Ministerstwo Rolnictwa sprowadzić dwie pary bobrów ze Szwecji i umieścić je we wzorowej ostoi Poznańskiej Dyreckji Lasów, gdzie zostaną skrzyżowane z bobrami sprowadzonemi z Polesia. Jako ostoję bobrów w Poznańskiem obrano nadleśnictwo Bucharzewo. Dzięki temu jeden z najciekawszych i najrzadszych pomników przyrody uchroniony zostanie od zagłady.

10845

Sekcja Muzyczna Tow. Gimn. »SOKÓŁ« w Piotrkowie.

W sobotę dnia 9 kwietnia 1927 roku.

W sali Gimnastycznej II-go Gimnazjum przy ul. Al. 3-go Maja odbędzie się

ORKIESTRY Symfonicznej **KONCERT** ORKIESTRY Symfonicznej

pod dyrekcją por. A. Niemirowskiego, z udziałem chórów Gimnazjum II-go pod dyrekcją prof. Buczyńskiego.

Połowa dochodu przeznaczona na **budowę gmachu szkolnego** II-go Gimnazjum w Piotrkowie. Początek koncertu o godzinie 8.15 wiecz. CENY MIEJSC: od **1 zł.** do **2 zł.** Wejście dla młodzieży szk. **50 gr**

Krwawy mord w Złoczewie.

Czyściciel miasteczka J. Kudła zabił innego czyściciela.

Z ziemi sieradzkiej donoszą:

W dniu onegdajszym około godz. 7 wieczorem w podwórzu domu przy ulicy Błaszowskiej w Złoczewie, powiatu sieradzkiego dokonano bestjalskiego mordu na osobie 27-letniego Stanisława Tomaszewskiego, czyściciela miejskiego, zamieszkałego przy ulicy Wieluńskiej w Złoczewie. Zabójstwa dokonał inny czyściciel miejski 33-letni Józef Kudła, zamieszkały we wsi Ostrów, gminy Brzeźno powiatu sieradzkiego.

Powodem morderstwa była konkurencja pomiędzy wspomnianymi czyścicielami na tle ich pracy zawodowej. Tomaszewski, człowiek żonaty obarczony kilkorgiem nieletnich dzieci, toczył z kolegą fachowcem awantury, nie mając najmniejszych powodów ku temu.

Kudła, mając powierzoną sobie przez władze do oczyszczania z padliny sąsiednią bogatą gminę, konkurował z Tomaszewskim, o co ten miał pretensję. Drugim powodem zatargów była oszukańcza praca Tomaszewskiego, który nie płacił za skóry właścicielom padłych sztuk bydła przez co tracił wiele robót, które natomiast otrzymywał, uczciwie wywiązujący się z obowiązków czyściciela Kudła.

W krytycznym dniu Tomaszewski napotkawszy Kudłę, idącego ulicą Błaszkowską, wszczął awanturę, w czasie której rzucił się na Kudłę z kijem. Ten wyprowadzony z równowagi wciągnął Tomaszewskiego w podwórze domu niejakiego Dawida Grabinera i kilkakrotnie ugodził nożem w szyję i plecy. Tomaszewski, brocząc obficie krwią, upadł na ziemię i w niespełna kwadrans wyzionął ducha. Po dokonanym zabójstwie Kudła udał się wprost do komisarjatu policji, sam przyznał się do popełnienia zbrodni i złożył narzędzie mordu (ociekający krwią nóż). Zabójcę osadzo w areszcie miejskim, skąd tegoż wieczora jeszcze odesłano go do więzienia w Sieradzu.

9-letni chłopiec spalił dom.

Cała rodzina pozostała bez dachu nad głową.

Wczoraj rano sąsiedzi ze wsi Zarzew, gminy Chojny, zostali zaalarmowani krzykami z zagrody Józefiny Kelan. Po kilku minutach cały dom Kelan stał w płomieniach a obok zrozpaczona kobieta z małemi dziećmi. Przystąpiono natychmiast do ratunku i wkrótce przybył 14-ty oddział straży ogniowej, lecz było już zapóźno i cały dom spłonął doszczętnie, pozbawiając rodzinę Kelanów dachu nad głowami.

Podczas dochodzenia policyjnego ustalono, że 9-cio letni syn Kelanowej, pozostawiony bez opieki w domu, bawił się zapałkami i podpalił rozrzuconą na podłodze słomę i pościel.

W niedzielę w dniu 10 bm. w sali im. Kilińskiego. Odegrana będzie świetna komedja w 3-ch aktach WŁODZIMIERZA PERZYŃSKIEGO t. t.

POLITYKA

Podczas antraktów przygrywać będzie koncertowa orkiestra 25 p. p.

Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł.

Czysty dochód z przedstawienia, przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe 25 pułku piechoty.

Bilety do nabycia w filji Spółdzielczej 25 pp. (Aleja 3-go Maja Nr. 5), a w dzień przedstawienia przy kasie teatru od godz. 8-ej rano do 12 i od 14 ej aż do przedstawienia.

Przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 8-ej wiecz.

Z Tomaszowa.

NIEZNACZNY SPADEK BEZROBOCIA.

Według ostatnich obliczeń w ubiegłym tygodniu ogólna liczba bezrobotnych na terenie Ekspozytury Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie wynosiła 2639 osób, co w porównaniu z ostatniem sprawozdaniem (2677 bezrobotnych), świadczy o nieznacznym spadku bezrobocia. Spadek ten spowodowany został zatrudnieniem przez przemysł tomaszowski 101 bezrobotnych, przy zwolnieniu z pracy 42 robotników.

Z wymienionej liczby bezrobotnych na przemysł metalowo-hutniczy przypada 98 osób, włókienniczy — 610; budowlany — 141, na pozostałych robotników wykwalifikowanych — 1498, pracowników umysłowych 144. W tygodniu ubiegłym z zasiłków korzystało 1777 osób, z czego 274 osoby korzystały z zasiłku ustawowego z Funduszu Bezrobocia, zaś 1503 osoby, z zapomogi doraźnej ze Skarbu Państwa.

Z GIEŁDY PRACY.

Zapotrzebowanie sił roboczych w kraju:

I. Wojskowe Wytwórnie Prochu w Zagożdżonie poszukują inwalidów wojennych: 1) bez nogi lub z uszkodzonemi nogami: 3 ślusarzy i tokarzy z płacą od zł. 0.55 do 1.10 na godzinę; 3 stolarzy z płacą od zł. 0.66 — 1.00 na godz. 2) jednego bez nogi i jednego bez ręki do magazynów podręcznych z płacą od 0.50 — 0,72 zł. na godz. 3) jednego bez nogi, umiejącego dobrze czytać i pisać, do drukarni z płacą godzinną zł. 0.44 — 1.00; 4) jednego bez nogi, umiejącego czytać i pisać do wydawania narzędzi robotnikom z płacą 0,38 — 0,50 na godz. 5) jednego bez lewej ręki do fugowania z płacą od 0.50 — 1 zł. na godz. 6) pięciu stróżów (bez nogi) z płacą tygodniwą 29 zł. 50 gr. 7) 2 zupełnych inwalidów, chodzących o własnych siłach, mogących pracować i umiejących czytać i pisać, posiadających obydwie ręce i nogi. Płaca od 0.44 — 0.72 zł. na godzinę; 8) 2 bez nogi do centrali ogrzewniczej z płacą od 0.44 — 0.72 zł. na godz. 9) 2 bez ręki na posyłki z płacą od 0.38 — 0.50 zł. na godz. 10) jednego bez ręki lub nogi na woźnego z płacą od 0.50 — 0.62 na g.

Mieszkań niema

II F-ma Zwierzchowski i S-ka poszukuje natychmiast jednego przodownika i jednego czeladnika powroźniczego. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenie z odpisami świadectw

III. Zakrzewski maj. Kobyle Łąka — poszukuje 20 kobiet lub dziewczyn do prac rolnych. Wynagrodzenie według taryfy miejscowej. Zgłoszenia ważne do dnia 18 bm.

IV. Wakuje 100 wolnych miejsc do karczowania karpiny, na następujących warunkach: 4 zł. od metra sześc.; robota na piaskach; wypłata co dwa tygodnie. Pomieszczenie w barkaach i okolicznych wsiach; na aprowizację wypłaca się zaliczki. Stacja kolej. Długi Kąt, firma „Wanda" powiat biłgorajski; do pana Masiejewicza.

V. Czarnocki Józef w Prużanie poszukuje strycharza - majstra z własną pomocą do wyrobienia przy pomocy półmaszynki i sznajdra 200 — 300 tysięcy cegieł. Warunki: od 1000 szt. cegły wystawionej z pieca; kopanie gliny — 1 zł. 50 gr. podwożenie gliny 1 zł. 50 gr; ładowanie maszyną — 1 zł.; obcinanie — zł.; odwożenie — 1 zł. 50 gr; ładowanie pieca i wystawianie na plac zł. 3; wypalanie — 3 zł. Ponadto strycharz otrzymuje 320 metrów kwadr. ogrodu i ćwierć morgi na kartofle. O ile posiadałby parę własnych koni, otrzyma dla koni pastwisko i 3 morgi litewskich pod seradelę dla zimowego karmu i od 1000 wydanej cegły 3.50 zł. Z powodu wielkiego zniszczenia majątku przez wojnę, kandydat otrzyma wraz z rodziną jedną małą izdebkę.

Bliższych informacji udziela PUPP. w Tomaszowie.

Podpalaczka.

246

— Niech Bóg uchowa! — odrzekł Owidjusz z obawą; — wszystkim natenczas w głowach by się pozawracało!

— To byłoby śmieszne, doprawdy!

— Nie, nie... tego nie czyń... bądź baczną, proszę...

— Nie lękaj się pan... będę pamiętała. Dwie karafki mieć będę w ręku i jedynie matce Elizie naleję z tej, w której napój będzie przygotowanym.

— To dobrze.

— Gdzież jest ten płyn? — pytała Maryanna.

— Proszę o karafkę z Chartreus'em.... wleję go sam, ponieważ mogłabyś wlać za wiele, a wtedy nastąpiłby przeciwny skutek. Zamiast sprowadzić wesołość, ów płyn sen by sprowadził.

— Idę po karafkę z likierem — rzekła służąca, zbliżając się do stołu na którym ustawiono flaszki ponumerowane z alkoholami.

Każdy numer oznaczał ilość kieliszków wewnątrz zawartego płynu.

— Jakóbie — zapytała posługującego — czy już gotowe karafki z Chartreus'em?

— Tak, panno Maryanno.

— Daj mi z nich jedną....

— Weź którą zechcesz.

Dziewczyna, wziąwszy karafkę, wróciła z nią do Owidjusza. Nikczemnik ten wyjął już naprzód z kieszeni flakon, kupiony w New-Yorku, napełniony, jak już wspomnieliśmy, w trzech częściach kanadyńskim płynem, poczem, napełniwszy szklankę Chartreus'em wlał w nią pewną ilość tej zawartości a zamąciwszy to wszystko dobrze, zlał powtórnie do rafki, zatkał korkiem i oddał Marjannie, mówiąc:

— Nie omylże się... pamiętaj! i nie pomieszaj z innemi karafkami.

— Bądź pan spokojnym — odpowiedziała, chowając flaszkę do kieszeni. — Postawię to oddzielnie, aby uniknąć pomyłki.

Soliveau zatarł ręce z zadowoleniem.

— Cieszę się naprzód! — zawołał —wspomniawszy, jak wszyscy śmiać się będziemy.

— Doskonale! — odrzekła radośnie Maryanna i pobiegła, aby się zająć robotą.

Soliveau kończył powoli śniadanie.

Ani jedem wyraz z prowadzonej pomiędzy nim a służącą rozmowy, nie uszedł baczności Amandy. Przechodząc kolejno ze zdumienia do przestrachu zapytywała siebie, kim była ta osobistość, którą nazywano matką Elizą, a której Owidjusz postanowił dać do wypicia ów napój piekielny, jaki omal jej samej w Bois-le-Roi życia nie pozbawił. Jakąż zbrodnię ten człowiek znów spełnić postanowił? Jakież ponure plany układał? Zimny pot spływał kroplami po czole Amandy. Wszystko to, co usłyszała, w dziwny sposób ją przygnębiało, obezwładniało ją prawie. Nagle podniosła głowę, oblicze jej energją zabłysło, podczas gdy w jej oczach zapłonął promień zemsty. Przez uchyloną nieco firankę spojrzała na Owidjusza, zapalającego cygaro.

Właścicielka zakładu zbliżyła się do niego.

— Jakże? znalazłeś pan dla siebie robotę? — zapytała.

— Dotąd jeszcze nie, lecz wczoraj byłem w pewnej piekarni, gdzie kazano mi przyjść dzisiaj — odpowiedział.

— Dobrego powodzenia.

— Dziękuję.

— Nie zapomnij pan, iż siadamy do stołu pukt o dwunastej.

— Pamiętam.... nie opóźnię się.... upewniam. Stawię się pierwszy, przed innymi. Obecnie dopiero dziesiąta; mam jeszcze dwie godziny czasu na załatwienie niektórych interesów.

— Idź pan więc, lecz wracaj prędko.

Owidjusz, opuściwszy salę, przeszedł przez sklep, udając się na ulicę. Amanda śledziła wzrokiem wszystkie jego gesta. Widziała go, gdy wychodził, lecz nie poruszyła się z miejsca. Mimo, że ukończyła śniadanie, przez kilka minut siedziała nieruchoma.

Maryanna przyszła sprzątać ze stołu, przy którym jadł Owidjusz. Szwaczka pani Augusty, zbliżywszy się natenczas do w pół otwartego okienka, zawołała zcicha:

— Panno Maryanno!

Służąca spojrzała z przestrachem wokoło.

— Kto mnie woła? — zapytała.

— Ja.

— Lecz kto? gdzie?

— To ja, w gabinecie... Proszę tu przyjść na chwilę, chcę coś panience powiedzieć.

Mahlki i lalki będą rozlosowane dziś o godz. 6-ej wieczorem

Sala im. KILIŃSKIEGO. SOBOTA 9 kwietnia r.b.
NA OGÓLNE ŻĄDANIE Sz. PUBLICZNOŚCI
odbędzie się DRUGI i ostatni występ przed wyjazdem do Ameryki
MARYLI GREMO
ŚWIATOWEJ SŁAWY ARTYSTKI TANCERKI.
Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Borczyka. 10789

ZA PRACĘ W DZIEŃ ŚWIĄTECZNY

Granata Hamazyka (Wschodnia 20) Banda Mendla (Wschodnia 9); Sztrausburga Symche (Piekarska 7); Bogu skiego Izraela (Wojciechowskiego 41) Lajzerowicza Icka (Plac Narutowicza 3); Rotblatta Gedala (Zgorzelicka 47) Nojdorfa Joska (Handlowa 6); Hauzera Pejsacha (Jerozolimska 22) pociągnięto do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie dnia świątecznego.

KRADZIEŻ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH.

Nowak Michał, zam. przy ul. Zgorzelickiej 18, zameldował w komisarjacie o dokonaniu kradzieży przez nieznanych mu sprawców części samochodowych, wartości 20 zotych. Policja prowadzi dochodzenie.

PADŁ OFIARĄ ZŁODZIEI KOLEJOWYCH.

Milasz Józef, zamieszakły w Dębicy, województwo krakowskiego, odbywając dłuższą podróż zdjął futro i powiesił je na wieszaku. Będąc już blisko stacji Słotwiny, padł ofiarą sprytnych złodziei kolejowych, którzy w biegu pociągu otworzyli drzwi i ściągnęli futro wraz z portfelem zawierającym 1500 zł. gotówki. Niezwłocznie powiadomiono telefonicznie wszystkie okoliczne posterunki i komisarjaty, które rozpoczęły energiczne poszukiwania za złodziejami.

KRADZIEŻE.

Komisarjat policji w Tomaszowie otrzymał następujące zameldowania o dokonanej kradzieży:

Królowi Joskowi, zam. przy ul. Jerozolimskiej, skradziono garnitur wartości 50 zł.

Wozniak Janinie, zam. przy ul. Smutnej 13, skradziono pantofle wartości 30 zł.

Milsztajnowi Aronowi (Handlowa 21) — skradziono z okmórki jedną gęś — wartości 8 zł.

Wole Juljuszowi (Kolejowa 7) skradziono 6 kur, wartości 30 zł. We wszystkich wypadkach kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

KRADZIEŻ ROWERU.

Ziółkowski Franciszek, zam. przy ulicy Piaskowej 73 zameldował w komisarjacie, że jakiś nieznany mu złodziej skradł rower, wartości 250 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

OPILSTWO.

Za przebywanie na ulicach miasta w stanie nietrzeźwym i nieodpowiednie zachowywanie pociągnięci zostali do odpowiedzialności: Warych Aleksander, zam. przy ul. Antoniego 79, Rzepecki Andrzej, zam. w Rawie i Jejzik Adam, zam. przy ul. Kolejowej 22.

KRONIKA

Sobota **9** kwiecień

Dziś: † Marji Kleofasowej
Jutro: Ezechiela Pr. M.
Wschód słońca: g. 5.02
Zachód: g. 5.52

Ogólna.

HANDEL PRZEDŚWIĄTECZNY.

Sprawa przedłużenia godzin handlu w tygodniu przedświątecznym została już przesłana do Warszawy z opinją przychylną, wobec tego sklepy w przyszłym tygodniu będą otwarte codziennie do godziny 9 wieczorem a w niedzielę dnia 10 kwietnia od 1 — do 6 po poł.

CYGARA STANIAŁY.

Z dniem 1 kwietnia r.b. monopol tytoniowy obniżył ceny cygar, które kosztują obecnie: Wawel 50 gr., Trabuco 40 gr., Kuba 35 gr. Brytanika 50 gr.

W odpowiednim stosunku potaniały też cygara, wyrabiane w fabrykach poznańskich i pomorskich, natomiast ceny tytoniu i papierosów pozotały bez zmiany.

BACZNOŚĆ REZERWIŚCI! KTO POWOŁANY ZOSTANIE NA ĆWICZENIA WOJSKOWE?

Na podstawie art. 70 Ustawy o powszechnym obow. sł. wojsk. z dnia 23 maja 24 r. zarządził pan Minister Spraw Wojskowych powołanie na ćwiczenia w roku bieżącym.

1) oficerów rezerwy w Korpusach osobowych piechoty (razem z czołgami), kawalerji, artylerji, lonictwa, łączności, inżynierji i sap. oraz w korp. osobowym, sanitarnym z następujących roczników:

a) urodzonych w latach: 1901 1900 1899, 1897, 1896, 1894, który w latach ubiegłych z jakichkolwiek powodów nie odbyli dotąd żadnego ćwiczenia wojskowego.

b) urodzonych w latach: 1902, 1898 1893, i 1892 roczniki dotąd niepowoływane.

2) Podchorążych rezerwy tych samych korpusów osobowych, którzy zostali przeniesieni do rezerwy w roku 1925-ym, co ukończyli Szkołę Podchorążych rezerwy w latach 24-25.

Wszyscy oficerowie rezerwy podlegający w myśl powyższego odbyciu ćwiczeń w roku bieżącym, którzy dotychczas nie meldowali się u Komendantów PKU. na terenie których zamieszkują winni niezwłocznie podać do tych P. K. U. swoje adresy osobiście lub piśmiennie.

Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy będą przeprowadzone w okresie od 25 kwietnia do 30 września 1927-go roku.

Powołanie wyżej wymienionych oficerów rezerwy odbędzie się zapomocą kart powołania, w których uwidoczniony będzie termin i miejsce zgłoszenia się na ćwiczenia.

Ścisłe terminy powołania oficerów rezerwy poszczególnych roczników i rodzajów broni będą podane w obwieszczeniach, rozplakatowanie których nastąpi w najbliższym czasie.

TEGOROCZNE ĆWICZENIA REZERWISTÓW.

Powołani na tegoroczne ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy odbywać je będą w 3 turnusach po 27 dni każdy w czasie od 16 maja do 10 września rb.

CZYSTY ZYSK Z 9-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Osiągnięty z 9-ej państwowej loterji na cele dobroczynne czysty zysk w kwocie 109. 074. zł. 93 gr. rozdzieliło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, w porozumieniu z Generalną Dyrekcją Loterji Państwowej pomiędzy 135 instytucji dobroczynnych udzielając im subwencji w kwotach od 300 do 5000 zł. Szczegółowy wykaz instytucji oraz przyznanych im kwot ogłosił „Monitor Polski".

OPŁATY ZA PROTESTOWANIE WEKSLI BĘDĄ UREGULOWANE W NAJBLIŻSZYM CZASIE.

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o należnościach za sporządzenie protestu i przesłało go na radę ministrow.

Główną zasadą tego projektu jest ujednostajnienie wysokości opłat, pobieranych za dokonanie protestu — niezależnie od tego, kto protest sporządza; zasada ta stosuje się nietylko do weksli, lecz i do wszystkich dokumentów, o ile protest ich jest przez prawo przewidziany; należność ta oczywiście zmienia się

w każdym razie zwłaszcza na obszarze b. zaboru pruskiego projektowane opłaty będą znacznie niższe od dotychczasowych.

Projekt zawiera m. in. również przepisy: o djetach i zwrocie kosztów w razie sporządzenia protestu poza siedzibą organu, sporządzającego protest, i opłatach w razie uiszczenia należności po uczynieniu wezwania, lecz przed sporządzeniem protestu.

Rozpoczęcie wiosennego sezonu myśliwskiego.

W tych dniach rozpoczął się wiosenny sezon myśliwski polowaniem na słonki. Głuszcze zaczęły już tokować i w bieżącym tygodniu myśliwi podążają na polowanie na «trubadura puszczy». Wkrótce rozpoczną się toki cietrzewia.

ZJAZD DROGERZYSTÓW.

W dniu 19 b. m., odbędzie się w Warszawie wszechpolski zjazd drogerzystów. Na zjazd wyjeżdża szereg właścicieli składów aptecznych z członkami rady drogeryjnej.

POGODA W POLSCE.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Na wschodzie kraju w dalszym ciągu pochmurno i deszcze, na zachodzie i w środku kraju stopniowe polepszanie się stanu pogody, z lekkiem ochłodzeniem. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie na wschodzie, słabnące wiatry północno - zachodnie i zachodnie na zachodzie kraju.

W WIELKI WTOREK dnia 12 KWIETNIA r. b.
W SALI IM. KILIŃSKIEGO odbędzie się
Wielki Koncert Religijny
wokalno-muzykalny, urządzony staraniem chóru »Harfa«. Na program składają się utwory solowe: Moniuszki, Mercadante, Palestryno, Bacha, Mendelsona i innych. Szczegóły w programach.
Bilety do nabycia w cukierni W.P. Borczyka, a w dzień koncertu przy kasie teatralnej. Ceny biletów od 1 zł. do 3 zł. Wejście 50 gr.
10.842 Początek o godz. 8 wieczorem.

ZAWIADOMIENIE.
Z dniem 1 kwietnia r. b. został otworzony detaliczny sklep z wódkami, winem i likierem p. f.
ALEKSANDRA MUSIAŁKOWSKA
PIOTRKÓW, UL. KALISKA 26
i POLECA Sz. Publiczności na nadchodzące święta wielki wybór wszelkich wódek i likierów firm: Bols'a, Baczewskiego, Warsz. Rektyfik. Jankowskiego, Szustowa oraz firm miejscowych, a także duży wybór win gronowych zagranicznych firmy «W. Fago» jak: francuskie, węgierskie i hiszpańskie oraz miody polskie i porter angielski.
Towary kolonjalne: HERBATA i KAWA firmy «Fuchs»:
CENY PRZYSTĘPNE! DUŻY WYBÓR!

Z CYKLU „TRADYCJE LUDOWE"

Wielki Post w dawnej Polsce.

Piękną cechą narodu polskiego, która przejawiała się zarówno po dworach szlacheckich, jak i ubogich chatach wieśniaczych, zarówno po wsiach, jak i po miastach, — była pobożność i gorliwość w spełnianiu nakazanych przez Kościół praktyk religijnych.

Do tych praktyk w pierwszym rzędzie należą posty. W dawnej Polsce obchodzono je o wiele surowiej i ściślej, niż w innych krajach katolickich. Polacy przedewszystkiem stosowali się do jakości potraw, ustalonych przepisem postnym, mniej zwracali uwagi na ilość spożywanego pokarmu. Jednakże w Wielki Piątek wiele osób z różnych stanów nawet wody nie brało do ust, niektórzy znów ślubowali nieprzyjmowanie żadnego pokarmu w pierwszy dzień Wielkanocy i ściśle ślub ten wypełniali. Gorące w rzeczach wiary serca polskie nie zadawalniając się więc ramami nakazu religijnego, dobrowolnie i ochoczo większe z siebie czyniły ofiary.

Zwłaszcza w pierwszych wiekach chrześcijaństwa Polacy tak gorliwie przestrzegali wielkiego postu, że od II-ej jego połowy, aż do Wielkiejnocy, nie przyjmowali pokarmów ciepłych, lub gotowanych. Żywili się tylko chlebem, owocami suszonemi i wędzoną rybą.

Pierwszy i ostatni tydzień wielkiego postu obowiązywały przepisy najsurowsze. Domy zamożniejsze używały w tym czasie oliwy zamiast masła, uboższe oleju. Stąd powstało przysłowie: „Mości panie dobrodzieju, dobre kluski na oleju".

Oliwą kraszono barszcz, były też w użyciu grzanki z chleba smarowane oliwą, osypane kminkiem, cukrem lub solą. Grzanki takie z piwem grzanem stanowiły zwykłą, postną wieczerzę. Piwo grzane z żółtkiem nazywano polewką piwną, podawano ją w szklankach i bardzo lubiano w czasie postu. Podstawę postu stanowiły ryby i dlatego przy wszyst. dworach klasztorach i miasteczkach zakładano hodowle ryb w licznych stawach i sadzawkach.

W czasie wielkiego postu, milkły wesołe i światowe pieśni, ustępując miejsca pobożnym. Kobiety odkładały jaskrawe i strojne suknie, przybierając się ciemno i skromnie.

Kiłowicz w opisie obyczajów za czasów saskich powiada, że w Wielki Piątek wieczorem, albo w Wielką Sobotę rano czeladź dworska uwiązawszy śledzia na długim i grubym powrozie zawieszała go nad gą na suchej wierzbie lub innem drzewie jakoby za karę, że przez sześć niedziel panował nad mięsem, darząc żołądki ludzkie słabym posiłkiem.

Z pism Aleksandra Maciejowskiego dowiadujemy się o postach w wieku XVI co następuje: „Oprócz postów od Kościoła nakazanych, pobożni pościli w poniedziałki, środy, piątki i soboty. W sobotę zachowywano post największy, obchodzono się o chlebie samym, raz na dzień język piwem nieco pokropiony. W inne dnie postne używano do potraw oleju lub oliwy. Piątki suszono, wstrzymując się od picia wina. Ci, którzy w nabożeństwie przesadzali, zamiast mięsa używali masła w dnie powszednie, to jest do postów nie przeznaczone; nawet nigdy nie jadali mięsa, lecz w miejsce jego używali ryb, za napój postny zwykle używano przewarzonej wody".

„Kiedy w XVI-ym wieku Erazm Ciołek, biskup płocki — pisze dalej Maciejowski — przywiózł z Rzymu papieskie pozwolenie, ażeby wolno było w środę mięso jadać, nie znalazł się wtedy nikt w całem Królestwie Polskiem, któryby chciał z pozwolenia tego korzystać. Zmieniła się postać rzeczy za panowania Zygmunta Augusta. Na stypie, którą on ojcu swemu (Zygmuntowi I w r. 1548) w środę na krakowskim wyprawiał zamku, po raz pierwszy pokazało się mięso na królewskim stole, z powodu tego, że przy nim siedzieli Niemcy, postów nie zachowujący, a których uraczyć trzeba było. To było hasłem do rozluźnienia, postów tak dalece, że już niektórzy nawet w kwietnią niedzielę mięso jedli, udając, że niby cieszą się z tego, iż w następnym tygodniu Chrystus Pan zmartwychwstaje".

Smutny okres postu, lud nasz urozmaicał sobie wesołemi obchodami, będącemi pozostałością pogańskich jeszcze czasów. Kościół zaś katolicki rozumiejąc i uwzględniając naturę ludzką, umiał pogodzić stary obrządek z nowym. Dużo z tych obchodów zachowało się po wsiach polskich, aż do dzisiejszych czasów.

Kino-Teatr „CZARY“
Piotrków Legjonów 11.

Wielka sensacja! Dziś i dni następnych! **Wielka sensacja!**
Perła polskiej wytwórczości filmowej. Dawno oczekiwany wielki szlagier!
CZERWONY BŁAZEN
Wielki kino dramat w 10 aktach według powieści Al. BŁAŻEJOWSKIEGO. Scenarjusz i realizacja Henryk Szaro. Kierownictwo techn. i zdjęcia Seweryn Steinwurzel. W rolach głównych: HELENA MAKOWSKA, WANDA SMOSARSKA i NORA MEY. W rolach męskich: Hrydzyński Owron, Kaczanowski Szwarc, Bernardi Kraszewski, Krzemiński, Maniecki i inni oraz zespół Teatru «QUI PRO KUO». Rzecz dzieje się w Warszawie.

NA SCENIE! NADZWYCZAJNA SENSACJA!
MESSALINI? zagadka XX wieku
Pat i Patachon komicy żonglerzy
Możdzyńska taniec nowy repertuar.

TEATR „ODEON“
Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od piątku 8 kwietnia i dni następnych.
Perła Polskiej Wytwórczości!!! **Od kobiety do kobiety**
Dramat sensacyjno-salonowy w 8 wielkich aktach.
Tragedja mężczyzny, którego wiarę i miłość zabiła ukochana nad życie kobieta Wykonanie pierwszorzędnych artystów scen polskich. W rolach głównych JÓZEF WĘGRZYN ulubieniec publ. BOLESŁAW MIERZEJEWSKI i inni.

NA SCENIE. NA SCENIE.
występy artystów operetki Warszawskiej pod kierunkiem St. Wolińskiego. CÓRKA... CZY ALKOWA...? wesoła op. w 1 akcie
OSOBY: Sebastjan Krzemionka p. A. Tartakowicz, Katarzyna .ego żona p. J. Orliczówna, Teresa ich córka p. St. Kidawska, Stawicki jej narzeczony p. T. Faliszewski, Panna p. C. Rawiczówna, Fijołek tragik z prowincjonalnego teatru p. St. Woliński.

Początek o godz. 5 p. poł. w niedziele i święta o godz. 3 po poł. początek ostatniego seansu o godz 9 wiecz. Ceny miejsc zwykłe I — 1.50, II. 1.20 krzesło w loży 2.00

MECHANICZNY ROTOGRAF pomiędzy prenumeratorów „Głosu Trybunalskiego“

WPŁYWY Z DANIN PUBLICZNYCH I MONOPOLI W I-SZYM KWARTALE 1927 R.

W przeciwieństwie do kilku lat poprzednich, w których wpływ z danin publicznych i monopoli państwowych był w I-ym kwartale roku kalendarzowego stale słabszy niż w kwartałach następnych, w roku 1927 wpływy z danin i monopoli wykazują wyniki przewyższające kwoty preliminowane w stosunku do budżetu państwowego na rok 1927/1928.

Z wymienionych źródeł preliminowano na cały rok budżetowy od 1. IV. 1927 do 31. III. 1928 kwotę 1.668.086 tys. zł. a w kwartale I-ym 1927 osiągnięto wpływy z tych źródeł 477.553 tys. zł. to jest 28.6%.

W szczególności podatki bezpośrednie preliminowane w wysokości 438.400 tys. zł. przyniosły 129.592 tys zł. t. j. przeciętnie 29.7%, przyczem podatek gruntowy preliminowany na 63.0 milj. zł. przyniósł 24.7 milj. zł., t. j. 39.3%. — Podatek majątkowy preliminowany na 95 milj. zł. przyniósł w 1vym kwartale tylko 14.9 milj. zł. t. j. 15.8% i ten podatek jest jedynym który o wiele odbiega od preliminarza. Podatki pośrednie, preliminowane w łącznej kwocie na 130.2 milj. zł. przyniosły 38.4 milj zł. t. j. 29.5% cła, preliminowane na 182 milj. zł. przyniosły 63.9 milj. zł. t. j. 35% monopole państwowe, preliminowane na 647.9 milj. zł. przyniosły 168,6 milj. zł. t. j. 26%.

Powyższe wyniki, osiągnięte w I-ym kwartale 1927 r. wskazują na bezwzględną realność preliminarza budżetowego na rozpoczynający się okres budżetowy 1927/28.

Ku uwadze emigrantów.

Urząd Emigracyjny informuje, że rekrutacja robotników rolnych do Niemiec w liczbie 50 tys. została już na rok bieżący zakończona.

Do dnia 30 maja wszystkim byłym wojskowym amerykańskim, posiadającym papiery zwolnienia, konsulat amerykański udziela wizy w każdym czasie poza kwotą, przyczem ci b. wojskowi płacą za przejazd do Stanów Zjednczonych tylko 35 dolarów.

Równocześnie Urząd Emigracyjny ostrzega emigrantów do Rumunji, że władze tamtejsze czynią trudności przy sprowadzaniu rodzin do Rumunji, wobec czego o zezwolenie na sprowadzenie rodzin należy się starać równocześnie ze staraniem o własny wyjazd.

Baczność weterani armji amerykańskiej!

Kto nie otrzymał zasiłku wyrównawczego za służbę niech się on postara natychmiast.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych powtórnie podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1928 r. upływa termin ubiegania się o otrzymanie zasiłku z tytułu t. zw. „Kompensacji wyrównawczej za służbę w wojnie światowej na podstawie ustawy, uchwalonej przez „Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej“.

Do korzystania z wymienionej ustawy są uprawnione pewne kategorje weteranów, czyli osób, które jako członkowie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych służyły przez jakikolwiek przeciąg czasu pomiędzy 5 kwietnia 1917 a 12 listopada 1918 r. Nie tyczy się to jednak obcokrajowców, którzy w wymienionym wyżej czasokresie zostali zwolnieni ze służby wojskowej z powodu ich obcej przynależności państwowej.

Należytość z tytułu wymienionej ustawy przysługuje uprawnionym weteranom na czas służby, pełnionej w armji St. Zjednoczonych w czasie od 5 kwietnia 1917 r. do 1 lipca 1919 r, o ile służba w tym okresie trwała dłużej aniżeli 60 dni.

Każdy weteran uprawniony jest do otrzymania:

a) wyrównawczej zapłaty za służbę, o ile kwota wyrównawczej należytości za służbę nie przekracza sumy dol. 1.50.

b) wyrównawczego certyfikatu za służbę w formie polisy ubezpieczeniowej płatnej po upływie lat 20 od daty wniesienia podania i, o ile należytość wyrównawcza za służbę wynosi więcej aniżeli dol. 50.

Wysokość wynagrodzenia zależna jest od długości czasu, spędzonego w służbie, w żadnym jednak razie nie może przekroczyć dol 500 przy służbie w kraju, a dol. 625 przy służbie zamorskiej.

Weteran otrzymać może należność, wnosząc podanie do sekretarza armji lub floty najpóźniej do dnia 1 stycznia 1928 r.

W razie śmierci weterana przed lub po wniesieniu podania, wypłata przyznanej kompensaty będzie uskuteczniona osobie zależnej od niego materjalnie (wdowa, dzieci, matka, ojciec) — po stwierdzeniu zależności materjalnej.

Osoby zależne materjalnie winne wnieść podanie do sekretarza armji lub floty.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaznacza, że o ile weteran pozostawił np. wdowę, dzieci i rodziców, to całe wynagrodzenie przysługuje wyłącznie wdowie z wykluczeniem wszystkich innych krewnych.

Podając powyższe do publicznej wiadomości Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaznacza; że osoby zainteresowane; zwracając się osobiście lub w drodze piśmiennej przy pomocy ostemplowanego odpowiednio podania do departamentu konsularnego, wydział prawno - rewindykacyjny z powołaniem się na K. II. a. 4885-25 celem uzyskania bliższych informacji winne, dokładnie przedstawić przydział służbowy, przebieg służby i stan rodzinny weterana.

10846

RADJO - APARATY P. T. R., Baltic.
NORA GŁOŚNIKI, RADJO SPRZĘT.
CENY NAJNIŻSZE.
IR. LUFT PIOTRKÓW
ul. Toruńska 3.

Łódzka.

Państwowe kursy wakacyjne dla nauczycieli.

Komunikat Kuratorjum Szkolnego w Łodzi.

Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego podaje do wiadomości, iż. w czasie nadchodzących wakacji zostaną utworzone w okręgu szkolnym łódzkim państwowe kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych w następujących miejscowościach:

W Łodzi dla nauczycieli powiatu łódzkiego kurs fizyko-matematyczny, w Kaliszu kurs geograficzno-przyrodniczy, w Kole—śpiewu i wychowania fizycznego, w Pabianicach — metodyczno pedagogiczny oraz śpiewu i wychowania fizycznego, w Sieradzu—humanistyczny końcowy, Radomsku—o Polsce współczesnej dla nauczycieli kwalifikowanych, w Słupcy — rysunków i robót, w Turku — humanistyczny, w Wieluniu — metodyczno-pedagogiczny.

Kursy rozpoczną się dnia 4 lipca i trwać będą do dnia 30 lipca r. b.

Na kursy wakacyjne nie mogą być przyjmowani nauczyciele niewykwalifikowani, mianowani po dniu 31 sierpnia ub. roku. Ci nauczyciele mogą uzupełnić swe kwalifikacje jedynie przez złożenie uzupełniającego seminarjalnego egzaminu dojrzałości w ciągu dwóch lat od daty nominacji

Problem wychowania fizycznego w Łodzi.

Przedwczoraj zakończył sie dwudniowy zjazd nauczycieli wychowania fizycznego szkół średnich Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Łodzi.

Zjazd odbył się w sali gimnazjum niemieckiego przy ul. Aleja Kościuszki. W pierwszym dniu obrad przeprowadzano lekcje pokazowe gimnastyki, z grupą uczenic, a następnie z uczniami.

Po południu tegoż dnia omówiono ogólnie przeprowadzone lekcje.

W drugim dniu zjazdu a więc wczoraj omawiano sprawę »Święta sportowego młodzieży szkolnej« oraz program jego. Święto odbędzie się w koncu bieżącego roku szkolnego.

Następnie postanowiono utworzyć specjalny związek nauczycieli wychowania fizycznego szkół średnich okręgu łódzkiego.

Na zjeździe byli obecni: kurator Owiński, wizytator wychowania fizycznego Kuratorjum Łódzkiego Połomski, naczelnik szkolnictwa średniego Czapczyński i in.

NOWY ZAKŁAD NAUKOWY W ŁODZI.

Polska Macierz Szkolna w niedługim czasie zorganizuje szkołę żeńską gospodarstwa domowego. Szkoła ta m. in. w zakresie swoim przewiduje wykłady gotowania, naukę obywatelstwa, a nadto również haftu i szycia słowem wszystko to, co wchodzi w zakres saomdzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Przy szkole zorganizowany również będzie dział gospodarstwa domowego robótniczego. Prawo przyjęcia do wymienionej szkoły przysługiwać będzie absolwent kom. 7-klasowej szkoły powszechnej.

Piotrkowska.

ZMIANY PERSONALNE W OKR. KOMISJI ZIEMSKIEJ.

Minister Sprawiedliwości postanowieniem z dnia 30 marca 1927 r. zwolnił sędziego Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Bolesława Nowickiego od obowiązków członka Okręgowej Komisji Ziemskiej w Piotrkowie z powodu jego choroby i na podstawie art. 14 p. b. ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 90. poz. 706) delegował na jego miejsce sędziego okręgowego tegoż Sądu p. Zygmunta Kwiecińskiego w charakterze członka tejże Komisji Ziemskiej w Piotrkowie.

KURSOWANIE AUTOBUSÓW.

Z dniem 15 kwietnia rb. wchodzi w życie uchwała według której wszystkie autobusy, kursujące we wszystkich kierunkach mają punkt postoju na ulicy Ogrodowej.

Autobusy, kurusjące po linji Piotrków — Tomaszów - Mazowiecki odchodzą wszystkie jednocześnie raz o godzinie 12 i drugi raz o godzinie 17.30 bez względu na niedzielę i święto; nadto we wszystkie wtorki i piątki odchodzi o godzinie 15 autobus za Nr. 1223.

Autobusy Piotrków — Łódź odchodzą o godz. 7, 8,30, 10; 11.30; 13; 13.30; 15.30; 18.30

Samochody osobowe mają odchodzić w tych samych godzinach w 15 minut po odejściu autobusa.

Autobus Piotrków — Bełchatów ma odchodzić o godz. 16-ej.

WYJAZD ZAWODNIKÓW PIOTRKOWSKICH DO WARSZAWY.

K. S. M. S. (przy Tow. Gim. Sokół w Piotrkowie) wysłał w dniu wczorajszym dwóch swych zawodników na zawody lekkoatletyczne w Warszawie na kórych to zawodach zostaną wyeliminowani lekkoatleci, którzy będą reprezentować barwy Polskie na zawodach Międzynarodowych w Rzymie.

Wyjechali: p. Górski, który będzie startował w rzucie kulą i dyskiem p. Maszewski, który będzie startował w biegach 400 m. z płotkami, 400 m. płaskie i 800 metrów, oraz w skoku w dal.

Zawodnicy wyjechali w doskonałej formie.

Wyniki z zawodów sobotnich zostaną podane w niedzielnym numerze Głosu Trybunalskiego.

Ekspedycję prowadzi por. Tomczyk - referent sportowy.

NA ŚWIĘTA! TANIO BO NIE NA KALISKIEJ NA ŚWIĘTA!
SKLEP KOLONJALNY **J. JANOWSKI** Piotrków, ul. Sieradzka 5.
POLECA:
MIGDAŁY sł., RODZYNKI, SUŁTANKI, SUSZONE ŚLIWKI, MORELE, GRUSZKI, JABŁKA, GRZYBY, POMARAŃCZE katańskie, JABŁKA AMERYKAŃSKIE, SERY: szwajcarski, litewski, holenderski, SARDYNKI francuskie, ORAZ INNE KONSERWY, CZEKOLADY I CUKRY PIERWSZORZĘDNYCH FIRM i WSZELKIE ARTYKUŁY W ZAKRESIE HANDLU KOLONJALNEGO. Ogórki kiszone.

Cukiernia STANISŁAWA GRABSKIEGO Cukiernia
Piotrków, ul. Kaliska 7
ooo DAWNIEJ J. JUŹWICKI ooo
poleca na święta: babki, mazurki, baumkucheny, torty wyrobu Juźwickiego oraz wszelkie inne artykuły wchodzące w zakres cukiernictwa. Towar zawsze świeży i doskonałej jakości.

STRAJK PIEKARZY W PIOTRKOWIE TRWA.

Strajk pracowników piekarskich trwa w dalszym ciągu, zaś właściciele piekarń stawiają sprawę w ten sposób, iż w razie podwyższenia wynagrodzenia pracownikom piekarskim trzeba-by podnieść cenę chleba do 63 gr. za klg.

Oczywiście cały ciężar wówczas ponieśliby znowu nieszczęśni konsumenci, co jest rzeczą niedopuszczalną!

W dniu wczorajszym na rynek zajechał wóz z chlebem, wypieczonym i przywiezionym przez samego właściciela piekarni. — W jednej sekundzie został on zaatakowany ze wszech stron przez nabywców, którzy stoczyli między sobą formalną bitwę o „zdobycie" bochenka chleba. Przyszły nam wówczas na myśl smutne wspomnienia czasów okupacji austrjackiej, kiedy sceny te powtarzały się codzień.

Nadmienić należy, iż piekarz ten nie wyzyskując sytuacji pobierał za chleb normalną cenę 58 gr. za klg.

Oby takich znalazło się więcej!

ODCZYT STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO.

W poniedziałek w dniu 11 bm. do naszego miasta przybywa znakomity pisarz, Stanisław Przybyszewski, który wygłosi odczyt na temat „Kobieta w mojej twórczości".

Ciekawy ten temat będzie niewątpliwie w oryginalny sposób ujęty przez zasłużonego w naszej literaturze twórcę.

PRODUKCJE MARYLI GREMO.

A więc to dzisiaj ujrzymy śliczną i utalentowaną tancerkę w sali im. Kilińs'ego. Jest to ostatni występ znakomitej baletnicy przed wyjazdem do Ameryki, publiczność niewątpliwie skorzysta z okazji i gremjalnie na tę niezwykłą u nas ucztę artystyczną podąży.

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY.

W dniu dzisiejszym sekcja muzyczna T-wa Gimn. „Sokół" urządza w sali gimnastycznej drugiego gimnazjum przy Alei 3-go Maja wielki koncert orkiestry symfonicznej pod batutą Aleksandra Niemirowskiego. Udział w koncercie wezmą chóry drugiego gimnazjum pod dyrekcją prof. Buczyńskiego.

Połowa dochodu zostanie przeznaczona na budowę gmachu szoklnego II gimnazjum.

Doskonały koncert i piękny cel zgromadzą niewątpliwie wszystkich amatorów pięknej muzyki.

Ceny miejsc od 1 —2 zł. Wejście dla młodzieży 50 gr..

ODCZYT DR. K. BŁĘDOWSKIEGO.

W dniu dzisiejszym o godz. 5 i pół w sali Seminarjum Państw. odbędzie się odczyt Dr.Błędowskiego, profesora Wolnej Wszechnicy w Warszawie p. t. „Co wiemy o zjawiskach śmierci."

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY W „CZARACH"

W Kino-teatrze „Czary" dziś w sobotę o godz. 2 min. 30 po poł. odbędzie się przedstawienie dla młodzieży ze specjalnym, wielce interesującym programem filmowym p. t.

„PETER PAN"

cudowny film w 10 aktach.

Na scenie PAT i PATACHON.

Wstęp tylko 50 groszy.

Z WYDZIAŁU ZDROWIA I OPIEKI PUBLICZNEJ.

Wydział zdrowia i opieki publicznej pracuje z całą intensywnością; od dnia 1 stycznia do 1 kwietnia specjalna komisja zbadała szereg lokali, hoteli, fabryk, masarni, restauacji, jatek, piekarń, sklepów spożywczych itd.; w których obecnie stan sanitarny znacznie się poprawił; opieczętowano dwie wytwórnie wód gazowych, prowadzone bez zewolenia, opieczętowano garbarnię, 1 zakład fryzjerski, skierowano do sądu 2 sprawy sanitarne, 3 o fałszowanie lemoniady, 3 o rozcieńczanie mleka wodą, 1 za cuchnące mięso; wniesiono do Urzędu Akcyz i Monopoli 1 wniosek o zamknięcie restauracji, umieszczonej w nieodpowiednim lokalu zgłoszono 111 chorób zakaźnych dokonano 42 dezynfekcje po chorych zakaźnych, 1 dez. odzieży; w ambulatorjum miejskim udzielono pomocy lekarskiej ubogiej ludności w 552 wypadkach, przeprowadzono szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu 18, płonicy 397; przesłano do szpitali na leczenie na koszt magistratu ubogich chorych 159; przesłano do analizy do Państwowego Zakładu Badania żywności i przedm. uż. w Łodzi 25 prób produktów; zbadano mleko w 352 wypadkach, skonfiskowano z potajemnego uboju 494 klg. mięsa; skorzystało w Miejskim Zakładzie kąpielowym z wanien 1855 osób, z natrysków 7152 osoby.

CZTERY KOMISJE SANITARNE CO TYDZIEŃ.

Aby doprowadzić miasto do należytego sanitarnego stanu Komisja sanitarna będzie zwiedzać wszystkie nieruchomości 4 razy w tygodniu

W swoim czasie został wydany regulamin o sanitarnych przepisach dla właścicieli nieruchomości.

Jednocześnie Komisja postanowiła, że od pis każdego protokułu będzie przesyłany do starostwa z wnioskiem o surowe ukaranie winnego (dozorcy, właściciela, względnie lokatora w zależności od rodzaju przewinień).

Za przewinienia mniej ważne (niewyczyszczenie rynsztoków niewylanie wapnem) (będą wymierzane na miejscu doraźne kary do 10 złotych.

Przy większych wykroczeniach sprawy będą kierowane do Starostwa względnie do Sądu Pokoju. Niezależnie od zobowiązania winnych do wykonania warunków Komisji w określonym przez nią terminie.

STATYSTYKA Z DZIEDZINY ALKOHOLU

Przeprowadzona przez lekarzy szkolnych w szkołach powszechnych w drodze tajnych zeznań ankieta o spożyciu alhoholu przez dzieci dała bardzo ciekawe wyniki: na 2000 chłopców — nie używa zupełnie alkoholu 580, w uroczyste święta 998, raz na miesiąc 302, raz na tydzień 148, codzień 28; na 2202 dziewcząt nie pije alkoholu 1032, w uroczyste święta 920, raz na miesiąc 110, raz na tydzień 66, codziennie 7.

Na ogólną liczbę 4200 dzieci smaku alkoholu nie zna 10 — 14 procent.

Przeciętne spożycie alkoholu przez dorosłych wyniosło w Piotrkowie w r. 1925 według przybliżonych obliczeń magistratu 330 tysięcy litrów 40 proc. alkoholu, na jedną osobę więc wypada rocznie przeciętnie 6,85 litrów.

Ogólna liczba osób zatrzymanych w stanie nietrzeźwym w r. 1926 wyniosła 96 mężczyzn, 23 okbiety.

OMDLENIE Z GŁODU.

Na ulicy Kaliskiej przy Nr. 59 padł z wycieńczenia człowiek, Józef Michalski zamieszkały w Świerczowie, gminy Uszczyn. Michalski omdlał z głodu, bowiem od 3-ch dni nie miał nic w ustach.

KRADZIEŻ WĘGLA.

Funkcjonarjusz policji zauważył na ulicy Krakowskiej pod Nr. 47 i 49 zasypany w kupki węgiel. Zaintrygowany zajął się bliżej tą sprawą i wkrótce wyświetliło się, że węgiel ten pochodzi z kradzieży, dokonanej przez Annę Dudek i syna jej Stefana.

ZNOWU USIŁOWANIE ZABÓJSTWA.

W dniu 6 bm. o godz. 21 m, 30 na ulicy Jerozolimskiej usiłował otruć się arszenikiem jakiś człowiek.

Po wylegitymowaniu okazało się, że był to Franciszek Trojanowski, Jerozolimska 55. Denata odwieziono do szpitala św. Trójcy.

Kino-Teatr „MODERN"
Tomaszów Maz. ul. Piliczna L. 6.

Od piątku dnia 8 kwietnia i dni następnych Od piątku dnia 8 kwietnia i dni następnych
Wspaniały film podług słynnej sztuki Leonidasa Andrejewa
TEN KTÓREGO BIJĄ PO TWARZY
(ŁZY BŁAZNA)
Wstrząsający dramat w 8-miu aktach. W roli głównej — niezrównany LON CHANEY

Ogłoszenie.

Urząd gminy Ręczno ogłasza, że na terenie tutejszej gminy przytrzymano zbłąkane źrebię, które prawny właściciel może odebrac w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia za zwrotem kosztów.

10840 Sekretarz: (-) **Szczęśniak.** Wójt: (-) **Motylewicz.**

RADJO.

Program warszawski «Polskiego Radja».

Fala 1111 M., moc około 10 Kw.

15.00 — 15.25 — Komunikaty: gos
15.00 — 15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
15.30 — 15.55. Trzeci wykład dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Historja Polski", wygłosi prof. Henryk Moscicki.
16.00 — 16.25. Odczyt dla maturzystów p. t. „Ignacy Krasicki" wygł. prof. Konrad Górski.
16.45 — 17.30. Odczyt p. t. „Kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec i Górnego Śląska"
17.15. Koncert popołudniowy (popularny).
18.40 — 19.00. Rozmaitości.
19.00 — 19.25 Odczyt p. t. „Twórczości Adama Mickiewicza". (Dział „Literatura Polska").
19.30 — 19.45. Komunikat rolniczy.
19.45 — 20.10 . Pogawędka z działu „Rodjokronika".
20.10 — 20.30. Przerwa. Przypuszczalne komunikaty .
20.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka.
22.00. Sygnał czasu. Komunikaty.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Gastronomja".

Obwieszczenie

Nr. 1414/26.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I pow. Piotrkowskiego, w Piotrkowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza iż w dniu **5-go maja 1927 r. o godz. 10 z rana w Piotrkowie przy ul. Narutowicza 49** w miejscu przechowania przedmiotów w mieszkaniu i pomieszczeniach Aleksandra Olszewskiego za dług Edwardowi Bartenbachowi odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 1500 zł., należących do tegoż Aleksandra Olszewskiego, a mianowicie: koni, krów i fortepianu.

Komornik Sądowy
Ludwik Grabowski.

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?
USUNĄĆ BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY, WĄGRY, OPALENIZNĘ i ZMARSZCZKI NA TWARZY?
WIĘC UŻYWAJ BEZRTĘCIOWEGO KREMU METAMORFOZA „PIEGOL" (Z KOGUTKIEM)

Spec. chorób skórnych i wenerycznych
D-r. med. FAJMAN
Przyjmuje od 12 — 2 i od 4 — 7
Piotrków Tryb.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. med.
M. GRÜNBERG
AKUSZER i GINEKOLOG.
Przyjmuje od 10—12 i 4—7.
Piotrków Tryb., ul Piłsudskiego 55.

Lekarz-dentysta
K. Lewkowicz
w Piotrkowie.
ul. Kaliska Nr. 14 (lewa oficyna II-gie p.).
Przyjmuje od 9-ej — 1-ej i 3-ej — 7-ej
Plomby: cementowa 3 zł. porcelanowa 4 zł. metalowa 4 zł., ząb w kauczuku od 3 zł. wyjęcie zęba 2 złote.
UWAGA: Dla pracowników kolejowych i urzędników państwowych sztuczne zęby na RATY. 10.045

Dbajcie o swoje zdrowie.
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła"
(z marką «Koguł»)

Są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji kamieniach żółciowych.
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła", są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcje organów trawienia i działają przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład gł. apteka A. Gąseckiego w Warszawi., ul. Freta Nr. 16.

Choroby płuc.

Stosowany przez p.p. Dokiorów „Balsam Thiocolan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąseckiego w Warszawie, ulica Leszno 41.

Dziś w Czarach wielce interesujący sensacyjny polski film CZERWONY BŁAZEN

WALNE DOROCZNE ZEBRANIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W PIOTRKOWIE.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrkowie zawiadamia swoich Członków, że w dn. 24 kwietnia 1927 r. o godzinie 3-ej po poł. w sali T-wa Rzemieślniczego przy Alei 3-go Maja odbędzie się Walne Doroczne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania
2) Wybór przewodniczącego
3) Sprawozdanie Zarządu
4) „ kasowe
5) „ Komisji Rewizyjnej
6) „ Sztabu
7) Zatwierdzenie budżetu na 1927 r.
8) Wybór trzech członków Zarządu i Komendanta Straży
9) Wybór czterech zastępców Członków Zarządu
10) Wybór trzech Członków Komisji Rewizyjnej
11) Wolne wnioski, o ile będą zgłoszone do Zarządu na 5 dni przed terminem Walnego Zebrania. 10.844

DWIE MAPY ZNALEZIONO. Do odebrania w adm. „Głosu Tryb." 10.827.

FORTEPIAN krótki czarny z blatem metalowym w dobrym stanie sprzedam tanio. Al. 3-go Maja 10 m. 10 od 2 do 5 po poł. 10825

PRZYJMUJĘ krzesełka, fotele oraz wszelkie meble trzcinowe do wyplatania z własnych i powierzonych materjałów. Wykonywam starannie, na czas i po cenach przystępnych. Piotrków, ul. Cmentarna 4.

PANIENKA poszukuje posady do dzieci. Zna szycie — może się zająć domem. Najchętniej wyjedzie. Wiad. Piłsudskiego 70 m. 14 Stępińska Stanisława 10829

ZGUBIONO dowód osobisty kolejowy wraz z legitymacją wyd. przez Warsz. Dyr. Kolei Państw. oraz książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na nazwisko Zawadzkiego Franciszka, zam. w Piotrkowie przy ul. Kaliskiej 3. 10.841

GUŃKA ZAKOPIAŃSKA Z BERETEM do sprzedania okazyjnie, Oglądać można od 2 — 3, prócz świąt ul. Sienkiewicza 6 m. 7. 39281

JEST DO WYNAJĘCIA od zaraz pokój umeblowany w śródmieściu, I piętro, światło elektryczne. Wiadomość w Adm. „Głosu Trybunalskiego". 10835

PRZYJMUJĘ DO SZYCIA suknie i bieliznę Piotrków Kaliska 26 m. 5. 10.553

DLA KOŁA amatorskiego do sprzedania 50 egzemplarzy sztuk teatralnych z rozpisanemi rolami muzyką fortepianową i na orkiestrę. 30 deka różnej krepiny, cena przystępna Piłsudskiego 96 m. 6. 10815

OSOBA inteligentna z chlubnemi świadectwami znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem poszukuje zajęcia od 15 kwietnia. Wiad. w administracji „Głosu Trybunalskiego". 10836

15 i PÓŁ MORGI ZIEMI ORNEJ z murowanym domem o 4 mieszkaniach oraz z zabudowaniami gospodarskiemi do sprzedania od zaraz. Cena przystępna. Wiad. u Galusa Stanisława, we wsi Kamocin, p. Piotrków. 10816.

MIÓD kuracyjny, czysto pszczelny z własnej pasieki sprzedaje po cenie 3.50 gr. za 1 klgr., Piotrków, Sulejowska 2, pałac Psarskiego. 39217

MOTOCYKL angielski 2-cylindrowy z wózkiem w stanie dobrym tanio do sprzedania. Wiad. Wolborska 3. 54030

SPRZEDAM wapno lasowane około 100 korcy. Wiad. Polna 6. 49382

UDZIELAM
LEKCJI GRY NA SKRZYPCACH.
Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

CHŁOPCZYK 2-tygodniowy, niechrzczony do oddania na własność. Wiadomość: ul. Kaliska 50, u gospodarza 10.847.

Redaktor: Aleksander Pański.

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie.